Esej o pracy:

Moja praca magisterska pt. Działalność Fan Club-u The Beatles w Lublinie, w PRL-owkiej rzeczywistości lat 80, jest podsumowaniem pewnego etapu życia mojego ojca, Krzysztofa Jana Wernera, który stworzył lubelski Fan Club, rozwijał i zakończył go w wyniku zmian ustrojowych. Praca ukazuje, oryginalną działalność, która paradoksalnie współistniała z ówczesnym, nieprzychylnie nastawionym do zachodniej muzyki rozrywkowej, systemem politycznym.

Starałem się przedstawić w pracy, jak zwykła fascynacja muzyką Beatlesów przerodziła się w młodzieńczy pomysł na Fan Club, w PRL-owskich latach 80. Jego drogę od społecznej działalności przy osiedlowym klubie aż po profesjonalną działalność przy Lubelskim Domu Kultury zdobywając przy tym międzynarodowe uznanie wśród znawców muzyki Złotej Czwórki i innych światowych fan klubów.

Praca składa się z informacji pochodzących, z zachowanych dokumentów Fan Club-u (zawałem w aneksie pracy), a także z wywiadów przeprowadzonych przeze mnie z ówczesnymi członkami lubelskiej organizacji m.in. z redaktorami radiowo-telewizyjnymi: Jerzym Janiszewskim, Anną Kaczkowską, Hieronimem "Hirkiem" Wroną i Krzysztofem Karmanem; artystów-reżyserów teatralnych: Johnem McGrathem i Piotrem Maciukiem, a także z pisarzem-miłośnikiem muzyki Beatlesów: Markiem Szpejankowskim. Zamieściłem liczne zdjęcia, a także w szczegółowy sposób opisałem najważniejsze wydarzenia Fan Club-u m.in. spotkanie z redaktorem Piotrem Metzem. W mojej opinii powyższe źródła i wywiady w pełni zobrazowały wewnętrzną magię spotkań. Poza tym, zamieściłem na nośnikach cyfrowych nagrania radiowe oraz telewizyjne z tamtych lat tj. wywiady w Polskim Radiu i w Panoramie lubelskiej, które są dla czytelnika pomoce, w odczuciu charakterystycznej specyfiki ówczesnego Fan

Club-u. Warto przytoczyć w tym kontekście wpis jednego z fan klubowiczów do oficjalnej kroniki Fan Club-u: *„Przed 25 lutego br. [1989 rok] nie byłem ani w Lublinie ani w Liverpool – teraz jest inaczej. Lublin będę wspomniał jako oryginalne miasto tak jak oryginalni byli Beatlesi. Pozostanie mi również w pamięci atmosfera naszego Fan Club-u w ludzi z nim związanych. Do zobaczenia...”*

Uważam, że moja praca magisterska w pełni wprowadzi czytelnika w magiczną tajemniczą podróż /*Magical Mystery Tour*/. Jak przedstawiłem w zakończeniu mojej pracy: *„Mam nadzieję, że moją pracą magisterską uda mi się „coś dołożyć” do historii naszego, bogatego kulturowego miasta Lublina. Lublina, który stał się kolejnym grodem opanowanym przez wspaniały światowy zespół, jakimi są Beatlesi.”*